

O RZĄDOWEJ WIZYCIE W POLSKICH SZKOŁACH NA ZAOLZIU

Goście przede wszystkim uważnie słuchali

Strona 1-3



No Wzicie

MLODZIEŻOWA RUBRYKA
(nie tylko) INFORMACYJNA

Strona 5

Radczenką interesują się Słowacy

Sasza do Preszowa?

Strona 8



Pękła rura

ORŁOWA (r) - 18 tys. mieszkańców miasta pozbawionych było w czwartek przez kilka godzin ciepła i ciepłej wody. W chwili awarii ciepłociągów termometry na dworze wskazywały ok. minus 14 st. C. Na szczęście nie zostały przerwane dostawy ciepła do orłowskiego szpitala. Już przed południem, w siedem godzin po stwierdzeniu awarii, udało się wznowić dostawy ciepła i ciepłej wody do 97 proc. mieszkań. Bez ogrzewania ciepłe jednak pozostało 5 dużych domów mieszkalnych. Dopiero po godz. 15 również ich lokatorzy mogli powoli zacząć grać się przy ciepłych kaloryferach.

Przerwę w dostawach ciepła spowodowało niewielkie - 5 x 5 cm - pęknięcie ciepłociągu prowadzącego do wymiennika ciepła koło orłowskiej szkoły przy kapliczce. Wymiennik jest własnością Elektryczni Dzierżmowickiej. Podobno chodzi o pierwszą tego typu awarię w ciągu ostatnich 25 lat. **Zdjęcia: BORYS SŁIWKA**

W KONSULACIE GENERALNYM RP:

Spotkanie medyków

OSTRAWA (mro) - Blisko 30 członków Polskiego Towarzystwa Medycznego przyszło wczoraj do Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie na noworoczne spotkanie z pracownikami polskiej placówki. Witując przybyłych, konsul generalny, Andrzej Kaczorowski, ocenił trójstronne rozmowy z wicepremierem RC Petrem Mareksem jako „obiecujące” i wyraził nadzieję, że przyniosą oczekiwane rezultaty.

Prezes PTM Romuald Gąsior podsumował miniony rok pracy PTM. Mówiąc o osiągnięciach 2002 roku, podkreślił, że zwolna wyjaśnia się sprawa egzaminów aprobacyjnych absolwentów polskich uczelni medycznych. Po pierwsze: są sygnały, że egzaminy przebiegają spokojnie; po drugie: projekty dalszych uregulowań prawnych złożonych w parlamencie RC są takie, jakie powinny być.

W PROJEKCIE WEŹMIĘ UDZIAŁ 40 NAUCZYCIELI

Śląsk Cieszyński - mała ojczyzna

CZ. CIESZYŃ (kor) - Ponad 40 nauczycieli z obu stron granicy, a także wiceburmistrz Cz. Cieszyńska Vít Sloviček, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej Krzysztof Szalong oraz zastępcę czesko-cieszyńskiego pełnomocnika gminnego Bronisław Walicki zainteresowali się prezentacją nowego transgranicznego, „lustrzanego” projektu pn. „Śląsk Cieszyński - mała ojczyzna w Europie”, który wspólnie przygotowało Polskie Centrum Pedagogiczne przy współpracy z muzeami w Cz. Cieszyń i Cieszynie oraz Macierzą Ziemi Cieszyńskiej.

Oprócz dyrektora PCP Ireny Kufy, szefowej wydziału kultury i edukacji Urzędu Miejskiego w Cieszynie Ewy Gołębiewskiej i prezesa Macierzy Mariusza Makowskiego mówili nt. przedsięwzięcia również członkowie Komisji ds. Współpracy Transgranicznej przy Rządzie RP Andrzej Król, obecny był też kierownik projektu Jiří Kružík z Centrum Rozwoju Regionalnego w Ostrawie. Sam projekt przedstawił natomiast jego autor - Marta Kmeř (zastępca dyrektora PCP) oraz Jadwiga Wąsowicz (zabrało głos z dziećmi z autorem, Ewy Zdražil).

Projekt dotyczący kształcenia nauczycieli z obu brzegów Olzy w zakresie dziedzictwa kulturowego naszego regionu, potrwa praktycznie cały rok 2003, a weźmie w nim na razie udział 40 nauczycieli - po 20 z każdego Cieszyńska. Na 12 cyklicznych spotkaniach (6 zrealizuje strona czeska, 6 polscy partnerzy) nauczyciele pogłębią wiedzę o Euroregionie, a jednocześnie nauczą się, w jaki sposób wykorzystywać ją podczas nauki we własnych szkołach. „Innowacyjność projektu polega m.in. na tym, iż będzie realizowany zarówno po polsku, jak i po czesku.

czyli nauczyciele będą mogli oświecać się z drugim językiem” - powiedziała m.in. E. Gołębiewska. M. Makowski natomiast stwierdził, że „edukacja regionalna może być w przyszłości wykorzystana w walce o miejsce naszego regionu w nowej Europie. A musimy sobie uświadomić, że zarówno polskie, jak i czeskie podprzemysłki zbyt wiele miejsca historii Śląska nie poświęcają”.



- Mój synek bardzo panią nauczycielkę polubił.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

W BESKIDACH LEPSZE WARUNKI ŚNIEGOWE SĄ DLA ZJAZDOWCÓW NIŻ DLA BIEGACZY

Uwaga na odmrożenia!

BESKIDY - Przed nami kolejny zimowy weekend. Tym razem, jak przystoi na styczni, ze śniegiem i mrozem. Krótko mówiąc, pogoda wymarzona dla narciarzy, snowboardzistów oraz miłośników zaśnieżonych gór. Dla ratowników górskich weekendowy zimowy dyżur to praca na przyspieszonych obrotach...

Z naczelnikiem beskidzkiego Górskiego Pogotowia Ratunkowego we Frydlanciu nad Ostrawicą, Jaroslavem Kozáčkem, rozmawiamy o wyposażeniu turysty przed wyjazdem w góry oraz o aktualnych warunkach śniegowych.

■ ■ ■ W co powinniśmy się ubrać, wybierając się na nartostadę, ażeby nie przysparzać pracy dyżurnym ratownikom?

„W obecnej sytuacji, kiedy mróz w Beskidach dochodzi do -20 st. C, a do tego wieje wiatr, niezbędne jest ciepłe, kilkuwarstwowe ubranie. Obowiązkowo jest porządna czapka, szalik czy chustka, która chronić będzie przed odmrożeniem nie tylko szyję, ale również twarz. I oczywiście dobre rękawice. Ponadto polecam na bieżąco sprawdzać, czy przypadkiem nie wystąpiły już pierwsze oznaki odmrożenia, czyli białe plamy pojawiające się najczęściej na uszach i nosie. Nieco lepsze odzienie zaleca się naciąrzom-biegaczom, gdyż oni w zasadzie przebiegają przez cały czas są w ruchu”.

■ ■ ■ Czy w taką pogodę warto wybierać się w góry z małym dzieckiem, powiedzmy z pięcioletkiem? I czy bezpiecznie jest zakładanie dziecku szalik na uszy?

„Jeżeli dzieci są przyzwyczajone do pobytu w górach również w ekstremalnych warunkach, nie ma potrzeby zostawiać ich w domu. Nie

polecam natomiast w taką pogodę wybierać się na narty z dzieckiem przywykłym wyłącznie do miejskiej zimy. Zaś co do szalików, wiele zależy od tego, z jakiego będzie to materiału. Niemniej uważam, że wystarczy, jeżeli przed mroźnym wiatrem dostatecznie osłoniemy głowę, uszy, szyję oraz policzki”.

■ ■ ■ Skoro przyzwyczajaliśmy już odpowiedni strój, to proszę nam zdradzić, jak grubego pokrywy śniegu możemy się spodziewać, wyrusząc na narty w Beskidy?

„Obecnie lepsze warunki śniegowe są dla narciarzy - zjazdowców niż dla biegaczy. Na nartostadach warstwa śniegu dochodzi do 30 cm, a na szlucimie zaśnieżonych stokach nawet do pół metra. Wyciągi są więc czynne. Natomiast trasy dla biegaczy mimo wszystko są jeszcze stosunkowo słabo zaśnieżone”.

BEATA SCHÖNHALD

■ PYTANIE DO...

Jana Tomiczka,

starosty Trzanowic oraz szefa mikroregionu dorzecza Stonawki:

■ ■ ■ Jakich zadań stoją w tym roku przed gminami zrzeszonymi w mikroregionie dorzecza Stonawki?

„W tym roku mikroregion będzie pracować w nieco poszerzonym składzie, albowiem do naszego stowarzyszenia przystąpiła również od kilku lat samodzielna Ropica. A jeśli chodzi o zadania, to zamierzamy doprowadzić do końca opracowywanie projektu tzw. agrociechek, czyli tras przygotowanych specjalnie do jazdy konnej. Chcemy też poszerzyć wspólne strony internetowe, traktujące zarówno o mikroregionie, jak i o każdej gminie z osobna”.

■ POGODA

SOBOTA - Pochlumno z przelotnymi opadami śniegu. Temp. w dzień od -8 do -4 st., nocą od -8 do -12 st. C.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Bez większych zmian. Temp. w dzień od -8 do -4 st., nocą od -10 do -15 st. C.

Goście przede wszystkim uważnie słuchali

W poniedziałek 6 stycznia bawiliśmy w Ostrawie i na Zaolziu delegacja Rządu RC z wicepremierem i przewodniczącym rządowej Rady ds. Narodowości Petrem Mareksem. Goście odbyli rozmowy z przedstawicielami władz okręgu morawsko-śląskiego oraz polskiej mniejszości narodowej z prezesem Kongresu Polaków Józefem Szymczykiem i prezesem Rady Przedstawicieli KP Tadeuszem Wąntulą na czele. W rozmowach uczestniczyli też poseł Marian Bieleś i konsul generalny RP w Ostrawie, Andrzej Kaczorowski.

Ich tematem - jak już informowaliśmy - była sytuacja i perspektywy polskiego szkolnictwa w RC. Program jednodniowej wizyty obejmował m.in. spotkanie w czesko-cieszyńskiej siedzibie Kongresu Polaków oraz odwiedzin w polskich szkołach w Wędrzyni, Trzyńcu, Mostach koło Jablonkowa, Jablonkowie, Hawierzowie-Błędowicach, Cierlicku, Lutyni Dolnej, Karwinie-Frysztać i Nydlu.

Goście (towarzyszyli im przedstawiciele polskiej społeczności w RC) zapoznali się z problematy-

ką działalności szkół mniejszościowych w zakresie, na jaki pozwalał napięty program pobytu na Zaolziu. Interesowali się warunkami pracy dzieci i nauczycieli, osiągnięciami placówek, ich pozycją w lokalnych środowiskach, przede wszystkim zaś uważnie słuchali tego, co Polacy mówią o problemach szkolnictwa mniejszościowego. Rzeczniem możliwym było pokazanie gościom wszystkich polskich szkół i przedszkoli - sprawy, którymi żyją na co dzień nasze polskie placówki i które obecnie, w związku z reformą

administracyjną, czekają na matre rozwiązania, są przecież bardzo podobne, jeżeli nie identyczne. Stąd wizyty w kilku wybranych placówkach niepodważalnych osiągnięć pozostałych szkół w żaden sposób nie depręjonują.

Dziś przynosimy pierwszą część dziennikarskiej relacji z przebiegu rządowej wizyty w wybranych polskich szkołach. Ciąg dalszy relacji opublikujemy w najbliższym wtorek.

Czytaj na str. 3



Rozwój polskiego szkolnictwa jest ważniejszy niż pensje i budynki

Podsumowaniem roboczej wizyty delegacji Rady ds. Mniejszości Narodowych oraz ministerstwa szkolnictwa w naszym regionie było spotkanie z Radą Kongresu Polaków w RC, komisją szkolną Kongresu oraz przedstawicielami stowarzyszeń działających na rzecz polskiego szkolnictwa w naszym regionie. W spotkaniu wzięli też udział konsul generalny RP Andrzej Kaczorowski oraz konsul Małgorzata Pilipek.

P. Mareš podkreślił na wstępie, że uważa program wizyty za dobre przygotowany. „Kongres Polaków z wyprzedzeniem przekazał nam materiały nt. problemów polskiego szkolnictwa w RC” - powiedział. „Były one dobrze opracowane i zamierzam je wykorzystać w sprawozdaniu, które przygotuję pod obrady rządu”.

Wiceminister stwierdził, że najważniejszym momentem wizyty były rozmowy w oświatkim Urzędzie Okręgowym. „Spotkanie przedstawicieli władz centralnych, władz okręgowych i reprezentacji polskiej mniejszości narodowej przyniosło ważne uzgodnienia” - dodał. „Kongres Polaków powtórzył sześć postulatów, z którymi już wcześniej występował wobec rządu i parlamentu. Muszę dodać, że zagrożenie polskiego szkolnictwa było we wspomnianych materiałach sformułowane bardzo mocno, ale uważam ten ton



▲ Podczas wizytowania polskich placówek wiceminister szkolnictwa Jaroslav Müller interesował się podopiecznymi, z których korzystają polskie placówki. Od lewej Małgorzata Rakowska, szef TNP, Andrea Legier, nauczycielka PSP w Lutyni Dolnej, oraz wiceminister J. Müller przeglądający polskie podręczniki i omawiający różnice w českich i polskich programach nauczania matematyki. Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

w danej sytuacji za właściwy”. Członkowie delegacji podkreśliłi konstruktywny przebieg rozmów i przypomineli podstawowe uzgodnienia nt. obniżenia limitów minimalnej liczby uczniów, udzielania szkolek wyjątków, wykwalifikacji normatywno, opłacania nauki w sąsiednich gminach i t. Podjękwalili też za przygotowanie wizyty posłowi

M. Bielezowski oraz przedstawicielom Kongresu Polaków. Konsul generalny RP Andrzej Kaczorowski zapewnił o zainteresowaniu Polski sytuacją polskiego szkolnictwa w RC i wyraził zadowolenie z faktu, że zaplanowane w trakcie wizyty rozwiązania zgodne są z trendami europejskimi.

Przedstawiciele polskiego szkolnictwa stwierdzili, że poziom rozmów spełnił ich oczekiwania, na prawdziwy optymizm przyszedł natomiast czas dopiero po wprowadzeniu w życie przyjętych ustaleń - a to jeszcze potrwa. Oprócz wspomnianych przez P. Mareša spraw oczekują również wyznaczenia w oświatkim Urzędzie Okręgowym pracownika ds. szkolnictwa mniejszościowego. Jego nominację mają poprzedzić konsultacje z Kongresem Polaków.

Wiceminister Václav Pícl zapewnił, że ministerstwo wyda specjalne rozporządzenie w sprawie konkursów na stanowiska dyrektorów polskich lub łączonych polsko-czeskich szkół. Na jego podstawie będzie w komisjach konkursowych zasiadał również przedstawiciel polskiej grupy narodowej, a wśród warunków, które powinni spełniać kandydaci, będzie m.in. znajomość języka polskiego.

„Dzisiejsze spotkanie uważam za pierwszy etap rozmów, które trzeba kontynuować” - powiedział P. Mareš. „Przygotowywane są długofalowe koncepcje rozwoju szkolnictwa mniejszości narodowych - ministerialna i okręgowa. W obu wypadkach ich autorzy współpracować powinni z Kongresem Polaków i przedstawicielami polskiego społeczeństwa”. DANUTA BRANNA

OBSTAJE PRZY SWOIM

Deklaracje i realia

Już myślałam, że Polacy na Zaolziu będą zmuszeni podążać drogą Serbów Łutyczkich, którzy własnymi ciałami strzeżli swoich szkół przed zakusami niemieckiej administracji. Na szczęście tak się nie stało. Były natomiast żmudne rozmowy...

Począwszy od podwójnego spotkania premiera RP Leszka Millera z Zaolziakami, jego rozmów z premierem RC Vladimírem Špidlą, rozmów ministrów spraw zagranicznych RP i RC Włodzimierz Cimoszewicz i Cyrila Svobody, rozmów marszałka Senatu RP Longina Pastuska z przewodniczącym Senatu RC Petrem Pithartem, rozmów polskich dyplomatów w RC...

Gdyby popatrzeć pod innym kątem, można by zacząć i tak: Pora negocjacji nastąpiła wraz z zajęciem stanowiska przez Kongres Polaków i jego nowe kierownictwo, z radykalizacją nastrojów wśród nauczycieli polskiego w RC i Towarzystwa Nauczycieli Polskich - przy poparciu Polskiego Centrum Pedagogicznego. Nie bez znaczenia jest poparcie udzielane polskiemu szkolnictwu przez wszystkie polskie organizacje w RC, całą społeczność...

A przecież można też inaczej: Wszystko zmieniło zespolenie sił wypracowane zaolziakami i wybranie na posła Mariána Bielezsa, de facto polskiego reprezentanta w parlamencie. Jego zaangażowaniu w sprawy polskiego szkolnictwa przyszył w sukces koleśki z czwórkoalicy - wicepremier Petr Mareš i wicehetman Zdisław Wautla...

Uwielbiam wszystkich tych starań i wierzę, że nawet jeśli (a nawet jeśli) nie ma pojęcia, były poniedziałkowe trójstronne rozmowy. Przedstawiciele RC zadokonywali dobrą wolę rozwiązania problemu polskiego szkolnictwa w sposób europejski. Zanim jednak dojdzie do przemiany dobrej woli w akty normatywne, czeka nas próżnia, w której samorządy i urzędnicy administracji państwowej, również najniższego stopnia, mogą podejmować decyzje nie zawsze tożsame z interesami mniejszości. Wiadomo, że pieniądze rządzą światem. I choć przy rozmowach padło, że mniejszościowe szkolnictwo nie równa się wielkościowemu i że prezentowanie przezwyciężonej już tezy nie jest w zgodzie z linią polityki państwowej, to jednak niki z prasowej delegacji nie odpowiadał na pytanie - kto będzie odpowiadał za mniejszościową edukację. Wicepremier Petr Mareš przyznał publicznie, że większą odpowiedzialność miałoby nieść państwo. Ma rację. Jednak od sugestii do działania droga długa (co wynikło choćby z długości przygotowań do poniedziałkowej wizyty...).

Atmosfera ociepla się, sympatii i deklaracji po naszej myśli słychać coraz więcej, pojawiają się nawet serdeczne przyjaciele... Gdy - jak u Ignacego Krasińskiego - w tzw. międzyczasie psy nas nie zjadły. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

GOŚCIE PRZEDE WSZYSTKIM UWAŻNIE SŁUCHALI Dziś o rządowej wizycie w szkołach w Mostach, Jabłonkowie, Lutyni Dolnej i Karwinie-Fryszztacie

Duża, ale mała

Dyrektor Sekretariatu Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych Andrej Šulitka odwiedził w towarzyszywie dyrektor czeskojęzycznego Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego Ireny Kutý - polskie szkoły podstawowe w Mostach i Jabłonkowie. W trakcie swojej wizyty gość z Pragi poinformował dyrektorów szkół, Aurelię Šliž i Bogusława Šlowieczka, oraz przedstawicieli władz samorządowych, wicestarostę Alojzego Martynka i wiceburmistrza Stanisława Jakusa, o wizycie Sekretariatu Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych obywatel przedstawiceli w najbliższym miesiącu. „To jest dla nas bardzo ważna wiadomość, bo to przedświadczyło rozwiązanie obsesji polskiego szkolnictwa w Jabłonkowie” - dodał S. Jakus.

podwórzu dodatkowy obiekt, m.in. z salą gimnastyczną”.

B. Šlowieczek i wiceburmistrz Stanisław Jakus przedstawili projekt tej inwestycji. A. Šulitka, zaznaczył jednak, że na realizację przedsięwzięcia miasto potrzebowałoby od państwa zastrzyk finansowy w wysokości ok. 50 mln koron. Szef Sekretariatu Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych obywatel przedstawił też sprawę na najbliższym posiedzeniu Rady, by później mogła trafić pod obrady rządu.

„To jest dla nas bardzo ważna wiadomość, bo to przedświadczyło rozwiązanie obsesji polskiego szkolnictwa w Jabłonkowie” - dodał S. Jakus.

JACEK SIKORA

Obie szkoły, jak się okazuje, różnią się nie tylko liczbą uczniów (mostecką z 69 dzieci należy do tych mniejszych, jabłonkowską z ponad 300 uczniami za walczą o pierwszeństwo z czeskojęzyczną PSP), ale również niektórymi problemami.

Jak powiedziała dyrektor A. Šliž, jedynym problemem mosteckiej szkoły jest spadek liczby uczniów, dlatego szkoła co roku musi żądać o wyjątek. „W 1989 roku do naszej szkoły uczęszczało 83 dzieci, później ta liczba spadła do 65, już jednak w roku 1996 ponownie wzrosła do 89. Z prognoz demograficznych wynika, że za siedem lat dzieci miałyby być ponownie więcej” - stwierdziła A. Šliž. Dodała, że 69 dzieci uczy się w sześciu klasach - połączone są klasy na niższym stopniu (1, 1.3, oraz 2., 4., 1.5). Od 1 stycznia jest szkoła podmiotem prawnym (wspólnie z polskim przedszkolem, do którego uczęszcza 21 dzieci), grono pedagogiczne to 9 nauczycieli i świetliczanka oraz pięć eksternistów.

A. Šliž podkreśliła, że szkoła jest obok MK PZKO najważniejszym centrum polskiego życia kulturalnego we wsi. „Można nawet powiedzieć, że organizujemy więcej imprez niż przetakowa” - powiedziała dyrektorka. „Co roku są to festyny, bale, przedstawienia lub rewie, działa w naszej szkole chór i zespół folklorystyczny »Gróniček«. Współpracujemy nie tylko z naszymi czeskimi sąsiadami, ale też z szkołami w Polsce (Pogwizdów i Chorów) i Słowacji (Swierczynowice), a zapraszamy naszych przyjaciół również na liczne imprezy sportowe. Działają też u nas kółka zainteresowań - siatkówki, alommu...”

Komu przypadnie »Czarny Piotruś?«

Wiceminister szkolnictwa Jaroslav Müller wraz z przewodniczącą Towarzystwa Nauczycieli Polskich Małgorzatą Rakowską zwiędzili dwie szkoły - frysztacką i dolnotulnycką.

Na pręgu 85-letniej szkoły frysztackiej powitała gości dyrektorka Janina Fierla. Wprowadzą do pokoju nauczycielskiego mówila o historii szkoły. Oprócz wicedyrektor Aleny Wawrzyńczy, dyrektor nowomiejskiej PSP Jądrki Palowickiej i dyrektorki frysztackiej przedkazała Elżbiety Gatuski na przybyłych czekali Antonín Petráš, prezydent Karwiny wraz z kierownikiem wydziału szkolnictwa Tomaszem Orlitzkolem. Były także dwięzercza z zespołu „Wiolinek” w strojach ludowych.

Dyrektor Fierla, zaznaczając, że w tych murach pracuje już 36. rok, nakreśliła rys historyczny budowli ufundowanej przed laty przez Macieja Szkolina, po czym dodała: „Bywały czasy, gdy mieliśmy tu 500 uczniów, a i takie, jak to, że uczęszczało do szkoły setka dzieci. Właśnie z powodu ubytku matek pomieszczeń dla tylu chętnych w latach sześćdziesiątych otwarto szkołę z polskim językiem nauczania w Karwinie - Nowym Mieście”.

Jak wynikał z wypowiedzi dyrektorki, uczniowie frysztackiej szkoły do tej pory rekrutowali z okolicznych dzielnic, z Raju, Dąrkowa, Łąk, Piotrowic czy Karwiny-Kopalni. „We wszystkich tych miejscowościach kiedyś były szkoły maloklasowe, a w Karwinie-Kopalniach nawet »peňkolasowa“ - wspomniła J. Fierla.

Zdaniem dyrektorki, na obecnie



▲ Dwięzercza z frysztackiego zespołu „Wiolinek” wierszem i kwiatami przywitały gości.

Wiceminister Müller zapoznał pokrótkę zebranych z sugerowanymi przez rząd zmianami legislacyjnymi dotyczącymi pałaców problemów polskiego szkolnictwa mniejszościowego w RC. Dodał: „Licz się przede wszystkim dostępność edukacji w języku ojczystym, dopiero na drugim miejscu ma znaczenie to, w ilu instytucjach będzie się nauka odbywała”.

Tu do dyskusji włączył się A. Petráš, prezydent Karwiny, poruszając kwestię ewentualnego połączenia obydwo szkół i miary odpowiedzialności, która spadnie na władze samorządowe wraz z tą decyzją. „Dlażecze władze samorządowe nie zostały zaproszone do stołu obrad w Urzędzie Okręgowym?” - zapytał. „Będę bardzo niezadowolony, gdy »Czarny Piotruś« polskiego szkolnictwa zostanie tylko na barkach miasta” - dodał.

„To zapewne będzie przedmiotem dalszych obrad i dyskusji w Urzędzie Okręgowym” - wtęrciła Małgorzata Rakowska, prezes TNP. „Urząd Okręgowy bowiem jest organem pośrednim między władzą centralną a samorządem i pośredniczy w przekazywaniu obecnych 4-5 tys. koron nadstandardowych na ucznia mniejszościowego do władz lokalnych”.

Prezydent Petráš obstarwał przy swoim. Według niego decyzje spoczywają na barkach władz samorządowych, »góry« przychodzą tylko pieniądze. „Jeśli te szkoły będą się łączyć, to komisja ds. mniejszości narodowych będzie musiała tę sprawę rozwiązać” - dorzucił z niezadowolaniem.

„Uderza mnie bardzo przyjemna atmosfera, z jaką spotkałem się w obydwoi szkółach” - powiedział wiceminister Müller. „Zdaje sobie sprawę, że mała liczba dzieci podwyższa stopień trudności nauczycielskiej pracy. Wymaga nie lada zdolności pedagogicznych. Myślę, że i wyposażenie jest niezłe, a nauka w tych szkołach może być przyjemna na pewno przebiega dobrze”.

„Ministerstwo szkolnictwa, młodzieży i wychowania fizycznego wyszło na przeciw naszym postulatom” - powiedziała przewodnicząca TNP Małgorzata Rakowska. „Natomniast termin, w którym propozycje zmian mają się szansę urzeczywistnić jest dość odległy. W tę lukę czasową mogą wpasować jeszcze niekorzystne dla nas decyzje starostów czy też prezydentów miast. W tym też, międzyzycie okaże się też, na ile deklarowana dobra wola rozwiązania napiętej sytuacji pokrywa się z wolą rzeczywistą. Od urzędników administracji państwowej najniższego szczebla po najwyższy oczekujemy zrozumienia i działania w myśl przyjętych dzisiaj deklaracji. Odrzućmy ją przebrzmiałe, co dzisiaj uświadomili urzędnikom okręgu wicepremier Petr Mareš, że to, że szkolnictwo mniejszościowe obowiązuje te same reguły co szkoły większościowe. Dla TNP było najważniejsze, by władze okręgu noworawsko-śląskiego zrozumiały fenomen mniejszości narodowej i istotę szkolnictwa mniejszościowego. Miejmy nadzieję, że cel został osiągnięty”.

»Polska szkoła musi tu być!«

Inny charakter miała wizyta w PSP w Dolnej Lutyni. Alicja Berki, dyrektor placówki, powitała gości przed progiem polskiej szkoły, po czym przedstawiła drużynę harcerską im. Stasia Tarkowskiego.

Alicja Berki kolejno otwierała drzwi klas, pracowni, pomieszczeń zaplecza socjalnego. Pokazała i tablicę honorową poświęconą uczniom oraz nauczycielom - ofiarom II wojny światowej, stółki i siłownię. Gościu zainteresowały bardzo pomoce szkolne i podręczniki, których używa się w polskim szkolnictwie. Zaznaczył, że ich tłumaczenia są możliwe dzięki specjalnej pozycji Polskiego Centrum Pedagogicznego i polityce dotacyjnej RC (powiedział, że nauczyciele polskie mniejszości narodowej dwa razy częściej niż Czasi uczęszcza do programów dokształceniowych). Interesował się wyposażeniem komputerowym,

sprzętem audio-wideo (tu nie raz padały słowa o wsparciu finansowym Rzeczypospolitej Polskiej), metodami wychowawczymi (systemem tzw. »Szczęśliwego dnia«, tj. dnia bez wywołania ucznia do odpowiedzi).

W związku z tym, że do lutynskiej szkoły dojeżdżają dzieci nawet z Ostrawy, omawiano także kwestie rozwiązania ich transportu. Gość widział je jednak nie na drodze powoływania instytucji autobusów szkolnych (odpowiednika polskich »gimbusów«), lecz drogą wzmocnienia połączeń lokalnych linii komunikacyjnych.

Rozmowy zeszyły także na sprawy przydzielania wyjątków. Współgospodarz obiektu, starosta dolnotulnycki Lubomír Gerloch zaznaczył, że i w tym roku będzie występował o przyznanie wyjątku szkole. „Obliczamy, że na utrzymanie tej szkoły wystarczy ok. 2 mln koron. Ta szkoła musi tu być” - zapewnił gościa.

Pod koniec wizyty redakcja »GL« poprosiła wiceministra o kilka zdań podsumowania:

„Uderza mnie bardzo przyjemna atmosfera, z jaką spotkałem się w obydwoi szkółach” - powiedział wiceminister Müller. „Zdaje sobie sprawę, że mała liczba dzieci podwyższa stopień trudności nauczycielskiej pracy. Wymaga nie lada zdolności pedagogicznych. Myślę, że i wyposażenie jest niezłe, a nauka w tych szkołach może być przyjemna na pewno przebiega dobrze”.

„Ministerstwo szkolnictwa, młodzieży i wychowania fizycznego wyszło na przeciw naszym postulatom” - powiedziała przewodnicząca TNP Małgorzata Rakowska. „Natomniast termin, w którym propozycje zmian mają się szansę urzeczywistnić jest dość odległy. W tę lukę czasową mogą wpasować jeszcze niekorzystne dla nas decyzje starostów czy też prezydentów miast. W tym też, międzyzycie okaże się też, na ile deklarowana dobra wola rozwiązania napiętej sytuacji pokrywa się z wolą rzeczywistą. Od urzędników administracji państwowej najniższego szczebla po najwyższy oczekujemy zrozumienia i działania w myśl przyjętych dzisiaj deklaracji. Odrzućmy ją przebrzmiałe, co dzisiaj uświadomili urzędnikom okręgu wicepremier Petr Mareš, że to, że szkolnictwo mniejszościowe obowiązuje te same reguły co szkoły większościowe. Dla TNP było najważniejsze, by władze okręgu noworawsko-śląskiego zrozumiały fenomen mniejszości narodowej i istotę szkolnictwa mniejszościowego. Miejmy nadzieję, że cel został osiągnięty”.

»Polska szkoła musi tu być!«

Inny charakter miała wizyta w PSP w Dolnej Lutyni. Alicja Berki, dyrektor placówki, powitała gości przed progiem polskiej szkoły, po czym przedstawiła drużynę harcerską im. Stasia Tarkowskiego.

Alicja Berki kolejno otwierała drzwi klas, pracowni, pomieszczeń zaplecza socjalnego. Pokazała i tablicę honorową poświęconą uczniom oraz nauczycielom - ofiarom II wojny światowej, stółki i siłownię. Gościu zainteresowały bardzo pomoce szkolne i podręczniki, których używa się w polskim szkolnictwie. Zaznaczył, że ich tłumaczenia są możliwe dzięki specjalnej pozycji Polskiego Centrum Pedagogicznego i polityce dotacyjnej RC (powiedział, że nauczyciele polskie mniejszości narodowej dwa razy częściej niż Czasi uczęszcza do programów dokształceniowych). Interesował się wyposażeniem komputerowym,

M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

OD POCZĄTKU NOWEGO ROKU: Informacja na okrągło

JABŁONKÓW (kor) - Od 1 stycznia hr. Jabłonkowskie Centrum Informacji Turystycznej oferuje nową usługę - każdy klient może obecnie uzyskać potrzebne informacje przez 24 godziny na dobę.

Jak informuje kierowniczka instytucji, Alena Hlavová, od początku nowego roku informacje na temat nie tylko Jabłonkowa, ale i wszystkich podbeskidzkich gmin Centrum oferuje za pośrednictwem »infoboxu« umieszczonego na zewnętrznej ścianie swojej siedziby przy ul. Dukielskiej 600. Korzystając z ekranu

Klienci mogą sami znaleźć interesujące ich informacje o regionie, usługach i przedsiębiorcach, imprezach kulturalnych i sportowych, możliwościach zakwaterowania, restauracjach. Można się też dowiedzieć, gdzie znajdują się bankomaty czy stacje benzynowe.

Centrum zamierza na żywo aktualizować swoją ofertę. W najbliższych tygodniach miałyby się pojawić w »infoboxie« również teksty polsko- i angielskojęzyczne, by z informacją mogli tu bez problemu zasięgnąć zagraniczni turyści. Informacje o swoich firmach bądź wpisów reklamę będą tu też mogli zamieścić podbeskidzcy przedsiębiorcy.

Dodajmy, że »infobox« można było zaistalować w Jabłonkowie dzięki dotacji z Programu Odnowy Wsi.

Za życzenia świąteczne i noworoczne w instytucjom, firmom, organizacjom społecznym, szkołom oraz osobom prywatnym - Czytelnikom i Sympatykom »Głosu Ludu« - z całego serca dziękujemy. Redakcja

MODEL OBALY, a. s. jeden z wiodących producentów tektury falistej poszukuje ASYSTENTA DS. SPRZEDAŻY dla fabryki w Nymburku - miejscowości usytuowanej 30 km od Pragi

Od kandydata oczekujemy:
● wykształcenia min. średniego - najlepiej o kierunku ekonomicznym
● bardzo dobrej znajomości obsługi komputera
● biegłego posługiwania się językiem polskim
● umiejętności pracy w zespole

Oferujemy:
● wynagrodzenie odpowiednie do stanowiska
● interesującą pracę w młodym zespole
● rozwój zawodowy
● mieszkanie na miejscu
● podjęcie pracy od zaraz

CV i list motywacyjny prosimy nadsyłać w ciągu 10 dni od daty pojawienia się ogłoszenia pod adresem:

Miloslava Kulichova
Dział Personalny, Model Obaly, a. s.
Kolinska 2219, 288 02 Nymburk, Czech Republic
z dopiskiem »Asystent ds. Sprzedaży«
lub na nr faksu: 0042 (0) 325 514 845
lub e-mail: miloslava.kulichova@model.cz

Firma zastrzega sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi osobami.

Z PAP-em DOOKOLA SWIATA ■ Z PAP-em DOOKOLA SWIATA ■ Z PAP-em DOOKOLA SWIATA ■ Z PAP-em

Pić dla... zdrowia?

Częste picie piwa, wina, a nawet mocniejszych trunków zmniejsza u panów ryzyko ataku serca, przy czym od ilości alkoholu ważniejsza zdaje się być częstotliwość sięgania po kieliszek czy szklankę. Są to wnioski, płynące z długoletnich badań, którymi kierował Kenneth Mukamal z Beth Israel Deaconess Medical Center w Bostonie.

Naukowcy doszli do przekonania, że ci, którzy regularnie piją napoje alkoholowe, zmniejszają ryzyko ataku serca o jedną trzecią w porównaniu z abstynentami. Nie wyklucza się, że tak korzystnie działa już jedno piwo dziennie. Nie dostrzuku się natomiast różnic, jeśli chodzi o różne rodzaje alkoholu.

W czwartkowym »New England Journal of Medicine«, w którym opublikowano wyniki badania, ostrzeżono zarazem, żeby pod żadnym pozorem nie traktować ich jako zachęty do nadmiernego picia, którego konsekwencje mogą być ze wszelkim miar szkodliwe.

Spór o cesarza

Prawie dwa wieki po podbiciu Wenecji przez Napoléona mieszkańcy miasta chcą wytoczyć mu proces. Mają zamiar udowodnić, że nie jest osobą godną tego, by jego posąg ponownie stał na placu Św. Marka.

2,5-metrowy marmurowy posąg cesarza z nagim torsiem, wnoszącego prawą rękę, a w lewej dzierżącego glob ziemski jest dziełem Domenico Fontany. W 1811 roku stał na placu Świętego Marka, jako dowód wdzięczności weneckich kupców, którzy zostali zwolnieni z podatku. Posąg stał na placu do 1814 roku - wtedy został usunięty przez Austriaków i przewieziony na pobliską wyspę San Giorgio Maggiore.

Zimowe rekordy

Ze względu na panujące chłody we Francji został pobity w czwartek wieczór rekord zużycia energii elektrycznej - 80 200 megawatów, podał koncern Electricite de France. Poprzedni rekord - 78 100 megawatów - padł we wtorek. Wszystkie obiekty energetyczne Francji - w tym 58 elektrowni atomowych i 550 elektrowni wodnych - pracują bardzo dobrze i mimo zwiększonego pobo-

Bliziej nieba

Muzeum sztuki, zlokalizowane na najwyższych kondygnacjach drażniacza chmur, powstanie wkrótce w stolicy Japonii. Twórcy projektu mówią, że ich muzeum będzie bliżej nieba niż jakikolwiek inny.

Trzeba pieniędzy

Jabłonkowska PSP im. Henryka Sienkiewicza na brak dzieci nie może narzekać. „Mamy obecnie ponad 300 uczniów, a z prognoz demograficznych wynika, że nawet w roku 2007 liczba uczniów nie powinna spaść pod 280” - poinformował gości dyrektorka Bogusława Šlowieczek. „Leży nam natomiast na sercu to, iż nasza szkoła nigdy nie mieściła się pod jednym dachem. Kiedyś klasy niższego stopnia były w budynku obecnej szkoły muzycznej przy kościele parafialnym, a gmach przy ul. Szkolnej był siedzibą »wydziałówek«, dzisiaj klasy 6-9 są wspólnie z czeskim wyższym stopniem pod jednym dachem kompleksu przy Olzie, przy ul. Szkolnej zaś mieszczą się klasy 1-5. Naszym marzeniem jest to, by w liczącym już 75 lat gmachu przy ul. Szkolnej znalazło się miejsce dla całej naszej PSP. W tym celu trzeba jednak zagospodarować poddasze i wybudować na

ru mocy kraj eksportuje energię elektryczną. Zużycie energii wzrosło z tych samych powodów w Hiszpanii. W czwartek wieczorem wynosiło 35 670 megawatów i było o 20 proc. wyższe od normalnego. Zużycie gazu było w tym samym czasie wyższe o ponad 17 procent.

53. piętrze otwarte zostanie Mori Art Museum - muzeum sztuki współczesnej, obejmującej także wzornictwo, architekturę i fotografię.

UNIA EUROPEJSKA: Kandydaci dostaną głos

ATENY - Przyszli nowi członkowie Unii Europejskiej będą od 16 kwietnia uczestniczyć w spotkaniach Piętnastki, a ona będzie zobowiązana brać ich opinię pod uwagę - oświadczył wczoraj premier Grecji, Kostas Simitis.

„Po podpisaniu Traktatu Akcesyjnego, nowi członkowie będą brali udział we wszystkich dyskusjach, które będą się odbywały w czasie naszych spotkań. Będą wyrażać swoje opinie i będą w ten sposób uczestniczyć w decyzjach. Będziemy uważać ich za członków w tym sensie, że będą wyrażali swoje opinie i że trzeba będzie brać je pod uwagę” - powiedział Simitis na konferencji prasowej w Atenach.

Zarówno on, jak i towarzyszący mu przewodniczący Komisji Europejskiej Romano Prodi potwierdzili, że podpisanie Traktatu Akcesyjnego (o przystąpieniu 10 nowych państw, w tym Polski, do UE) jest planowane na 16 kwietnia w Atenach. Prodi poinformował, że uroczystość odbędzie się na starej greckiej Agorze pod Akropolisem.

Simitis i Prodi powiedzieli też, że jednym z priorytetów greckiego przewodnictwa w Unii w pierwszym półroczu 2003 roku będzie dalsze zbliżenie między nią a państwami bałkańskimi.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Miesiąc styczeń - czas do życzeń

A więc życząc pomysłowości, Boga, chleba, dobrych gości. Staropolskie przysłowia, zanotowane już w roku 1862 sugerują, że życzenia noworoczne składają...

Zabawa skończyła się wesolą śląską koleją o pastuszkach. Do piosenek i koled - także tych śpiewanych wspólnie z rodzicami - na fortepianie towarzyszyła pani Marta Bury. Dzieci spotkały się przy choince, gdzie otrzymały podarunki ufundowane przez Mięjskiewo Kolo PZKO-Centrum...

ka. W trzynieckim muzeum trafiłmy na przedświąteczną wystawę szopki i zabawek twórców ludowych, którzy z różnych materiałów stworzyli fantastyczną faunę i florę. Zabawki pochodzą z Polski, Czech, Słowacji i innych krajów. W galerii „Na schodach” oglądaliśmy obrazy słynnego malarza J. Słitry.

Przybył do nas również Mikołaj z wielkim wosem prezentów. W zamian za to my, a także przedszkolacy zaprezentowaliśmy specjalnie na to okazję przygotowany program, śpiewaliśmy też koledy. Dzień był niezwykle przyjemny i atrakcyjny, tym bardziej, że mogliśmy jeszcze spotkać Mikołaja na rynku w Nydku, a w sklepie „U Kati” zostawił dla nas toche prezentów.

W połowie grudnia byliśmy w rewii szkolnej w kołogów w Koszarzykach. Uczniowie tamtejszej szkoły przygotowali przegląd wszystkich pór roku i świetnie oddali ich nastrój.

Jeśli znacie wydarz nam się dzień tak pełen wrażeń i atrakcji - damy znać.

Uczniowie PSP w Nydku Lądnie, prawdę! Przyjeżdżamy, że nawet nie przypuszczaliśmy, że w małej podgórskiej wiosce życie jest tak ciekawe i w tamtejszym życiu jest tak wiele. Ale mają również opataną naszą gwiazdę, o czym świadczyliście na wstępie wierszy (również, ale tylko nieznacznie skrócony).

Tymczasem zaś podrażniają wszystkich

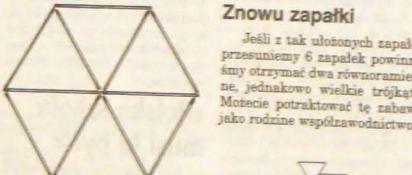
Głosik i jego koledry

Lot Małyszka

Z prochu wiatr do twarzy wieje, cisze się to tu ludzie dzieje! Kiepski czas je na tej szkodzie, wielki żądź tegoroczni. Trener machnił fotek z boku, do rozpiędom se ku szkole. Patrzy na mnie cicho Wista, aż mnie reuma w nosie cisła. Już unoszę się nad niebo, w dali widać świat daleki. Już nie uszył, gnyku, myśli trener cały w łyku. Obserwujmy ludzi oczy, a jo 200 metrów skoczni!

Jeśli medałe mi przaisnili, a szek gruby też podali. No, poradcie mi: Nie wiecie, co jo będym robić w liceu? Agata Kajfosz, lat 12, Nydek

Pobaw się z Głosikiem



Znowu zapafki

Jeśli z tak ubożonych zapafek przesuniemy dwa zapafek powinniśmy otrzymać dwa równoramienne, jednakowe wielkie trójkąty. Motecie potraktować te zabawe jako rodzinę współzawodnictwa.



▲ Rys. Dominika Bielez, kl. 2, PSP Nydek ▲ Ula Burgon, kl. 5, PSP Nydek

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O. Box 29, Nowinąńska 3, 709 29 Strawa 1. UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

ROMAN POLLAK

WYPRAWA SKAUTÓW ŚLĄSKICH PRZEZ ORAWĘ I TATRY NA SPISZ

Opis wakacyjnej wędrowki gimnazjalistów z drużyny im. Tadeusza Rejtana w Orłowej - fragmenty

4

W szkole czas drogi, na głupstwa go nie starczy. Twarda praca oczów w kopalni uczy szanować i cenić możliwość kształcenia się. Uczeń (80% uczniów w orłowskim gimnazjum, o którym z kolei mówię - to synowie górników) wie dobrze, jak dużo ojciec daje mu od siebie, posyłając go do szkoły a nie na zarobek do kopalni, podczas gdy sam - zarabiając na niego - niszczy zdrowie ciężką pracą. Tu niema zbytków. Kult pracy, chęć zdobywania wiedzy, by był swój poprawić, rodzicom pomógł - oto z czego powstawała większość młodzieży dobrze sobie zdaje sprawę już od najniższych klas. Nie będzie chciał pracować, to wraz z ojcem i bratem tam pod ziemią, w kurzuwie, mroku bezświatła, w krwawym znoju będzie spędzał większą część żywota, zadręczając z całej duszy tym, który uczyć się chcieli, i na głupstwa czasu nie tracili. Oto prymitywizm „filozofia praktyczna” nawet najmłodszego ucznia. Przenika ona nawet do tych, którzy znajdują się w lepszych materialnych warunkach, niż niejako oddycha ta młodzież codziennie. Stąd też i wyniki inne, niż gdzie indziej.

W śląskim zagłębiu węglowym można się nauczyć tego, czego naszdziei tw. „młodzieży z warstw wyższych” przeciętnie brak - kultu rzetelnej, systematycznej pracy, tak umysłowej, jak i fizycznej. To też młodzież ta przesiadała chęciwością wiedzy, poza godzinami szkolnymi pracuje nad sobą usilnie, czyta nad podręcz. wiedz, z godzin nadobowiązkowych intensywnie korzysta.

Uwzględnić tu jeszcze trzeba na pierwszym chyba miejscu, że przeciętnie, a nawet więcej niż przeciętnie, jest to młodzież biedna, licho odżywiana, niedostatecznie ubrana, mieszkająca w ciasnocie, większość musi daleko chodzić do szkoły (niektórzy mają i dwie godziny drogi w jedną stronę). Twardo to warunki. Troška o zdrowie tej młodzieży, z której wiele trzeba na gwałt ratować przed gruźlicą, przed zabójczym wycieńczeniem, oto może jedyna bolesna strona w pracy jej wychowawców, narzucająca się wciąż, jak zrna strasznia. Szkoła tyłu młodych sił, szkoda tego zapatu do pracy, tej życiowej tężyzny, gdyby ta młodzież marnie miała. Społeczeństwo marnie jej nie pozwoli, nie może pozwolić, ono tę dzielną młodzież wspiera i stale wspierać będzie, bo wspierać ją powinno. Rodzice dają nie tylko grosz na nią, ale i zdrowie i ciężką pracę, od ust sobie dosłownie odejmują, ale to mało jeszcze - a więcej chyba już żądać od nich nie można. Światłym w narodzie chciałbym tę sprawę na tym miejscu do rozważania polecić.

Wśród takich warunków powstała w roku 1912-13 i rozwijała się orłowska gimnazjalna drużyna skautowa imienia Tadeusza Rejtana. Ponieważ przeciętnie w świecie otwartych szkolenia średnich młodziei kłak, największy jest nacisk na starsza niż gdzie indziej, przeto poziom umysłowego rozwoju młodzieży zastępu wybranego z dwóch wówczas najwyższych klas 3 i 4, odpowiadał w normalnych warunkach co najmniej 5 i 6.

Warunki przycięcia były bardzo wysokie. Chciałem najpierw najpiękniejszej pętki zdjąć otoczyć skautową atmosferą, wypielęgnować je w miarę możliwości najlepiej, wśród ogółu młodzieży wzbudzić szacunek dla tej pracy i coraz silniejszą sympatię, że skautów uczynić duchowych przodowników młodzieży. Niestety wojna przerwała tę pracę właśnie wtedy, gdy już zebrano spory zasób doświadczenia i zapędu nabrala, gdy już ci pierwsi skauci utworzyli „starą gwardię”, gdyśmy zaczęli swój czas coraz dalej sięgające plany.

Z miejsca ruszyliśmy z rozmachem, bo i materiał był wyborowy. Drużynowemu brakowało wprawdzie szkolenia praktyki - ale lektura i sumienny zastępowanie się, wskazanie instynktem starał się usilnie braki zastąpić. Grono profesorów młode, ożywione najlepszym duchem, naocznie także, że ze świecą podobnego szukać z kierownikiem-obywatelom na czele, wspomagałoby drużynowego zyciową radą i czynną pomocą. Wielu do drużyny przycięć nie można było tylko dlatego, że z powodu oddalenia domu w skautowych zebraniach nie mogli uczestniczyć. Szkoła się od razu systematycznie robotą, zimą wyłącznie w ramach sali szkolnej, więc przede wszystkim ideową podwaliny. Nauczony doświadczeniem z własnych lat gimnazjalnych, unikałem wszelkich pozorów militaryzmu, starałem się głównie ideową stronę akcentować, dążyć do „kalokagathia” (harmonijna pełnia zalet duszy i ciała) w duchu nowoczesnym, a zwłaszcza polskim pojęciem.

Z wiosną przystąpiliśmy do pracy na wolnym powietrzu, do coraz większych, dalszych wycieczek, których opisy przez naznaczonych z góry sprawozdawców redagowane - gromadziła nasza „książka skautowa”. Kształciliśmy usilnie technikę tych wycieczek. Z początkiem wakacji 1913 roku doszła do skutku pierwsza dłuższa wyprawa piesza z Orłowej aż na Babią Górę. Niestety drużynowy nie mógł w niej wziąć udziału, zastąpił go ukochany przez młodzież skaut z krwi i kości, z żelaza i siarki - nasz ewangelicki katecheta, ks. Kotula, w którego ręce oddałem z ufnością mych skautów. Niestety „gniewliwie nieba” pogodny nie styczerzył. Mimo to wśród icoie homeryckich, fantastycznych przygód i perypetii, i zabawa i zawzięcie żelazna, śląską, w strugach deszczu, zdobyła część uczestników, która na przełoby ik postanowiła, oej wyprawy.

Wycieczka ta trwała około ośmiu dni i przysporzyła wiele cennego doświadczenia. Nauczyła z warunkami bardziej jej liczy, ale równocześnie okazała dobitnie, że grono jednym duchem ożywione, a odpowiednim przewodnikiem na czele - pieklu zdoła wydrzeć ofiarę i po niebieskie sięgnąć laury”. Z nowym rokiem szkolnym 1913-14 drużyna wzrosła do 30 członków, dawny zastęp dostarczył zastępowych, praca poszła z miejsca w tempie przyspieszonym. Pomocą wielką było to, że drużynowy był zarazem kierownikiem czystej uczniowskiej, w której w pierwszym roku istnienia przerabiano porobitworze dzieje Polski, a w następnym, prócz innych rzeczy. Zapoznano się ogólnie z Polską na podstawie przepięknej książki Smoleńskiego „Krajobraz polski”. Równocześnie nauka geologii w klasie 5. ułatwiała referaty uczniów z tego zakresu.

Wycieczkom starałem się nadać coraz głębszy podkład, wzbogacając ustawicznie zdolność obserwacji, przy czym można było już pożytkiem uwzględnić indywidualne zdolności i zamiłowania. Wrócić zryłem się zwłaszcza ze starszą bracią skautową w grono jednym duchem ożywione.

(cdn.)

Na Lóżie

MŁODZIEŻOWA RUBRYKA NIE TYLKO INFORMACYJNA NR 9

WYWIAD Z »KRYŚTOFEM«

O POLAKACH, MUZYCE, SKANDALACH I ICH KAPELI OPOWIADA SAKSOFONISTA ZESPOŁU NIKOS P. KULURIS. (cz.1)

Wiesz może coś o polskiej mniejszości w RC?

Wszędzie wokół nas żyje wielu potomków Polaków, tu i ówdzie nawet polskich obywateli. Myślę, że również wóś dialekt „po naszymu” rozwijał się z języka polskiego i słowackiego. Tego nie można nie zauważyć!

A z czym kojarzą Ci się takie imiona jak Karol Wojtyła, Adam Małysz czy Olaf Lubaszko?

Papięta oczywiście znam. Adam Małysz... w ogóle nie kojarzę, faktycznie nie mam pojęcia, kim jest... O aktorze Lubaszce zawsze myślałem, że to Chorwat, widocznie się myliłem... :-)

W roku 2001 występował „Kryštof” na „Lóżie” w Wędrynie. Jak wspominał te imprezy?

„Lóż” pamiętam bardzo dobrze. To niewiarygodne, że ludzie tutaj są w stanie słuchać popu czy rocka, jak również muzyki jazzowej, która jest tam zabrzaniała. I właśnie to jest dla mnie, jako muzyka, bardzo pozytywnym stwierdzeniem.

Skład waszego zespołu jest dość kosmopolityczny - prawie każdy z was ma inną narodowość lub pochodzenie. Jak to się stało, że w ogóle gracie razem?

To tak, że obokorajujący żyjący tutaj jako mniejszość narodowa znajdują się między sobą, odwołując się i żyją jakoś tak w tym swoim kraju. Mój tato znalazł się na przykład bardzo dobrze z rodzicami Nikołaja (Nikolaja A. Arichtev - gitara basowa), dlatego wydziwiliśmy się od dziecka. Pewnego razu spotkałem Jakuba i powiedziałem mu, że zakładamy zespół i potrzebny nam jest perkusista. Najpierw graliśmy razem w swojej kapeli, a później wspólnie przenieśliśmy się do „Kryštofa”.

Miałymy już tak krzykające wysłuchacze waszej nowej płyty „V silocharach”. Co ty o niej sądzisz?

Przypominamy o jednym z nich: 18. 01. - Bal Śląski, miejsce KaSS „Strzelczyna”, godz. 19.00. W trzynieckim kinie Kosmos oraz w czeskosłowackim kinie



Central pokazany zostanie film polski „Quo vadis” (projekcja w wersji polskiej z czeskim napisami).

16. 01. - Trzyniec, kino Kosmos, godz. 17.30.

17. 01. - 19. 01. - Trzyniec, kino Kosmos, godz. 17.30, 20.00.

Nie przegap!

Jak ryba nie obejdzie się bez wody, tak i sezon balowy byłby nie wart bez tradycyjnych balów -

Apel o Tolerancję

„Dyskotekowi maniacy ciąpi LSD, Ecstasy i »chleję“; słuchacze techno i jungle ciąpi to, co dyskofile z dodatkami twardejszych eksperymentów; hip - hopowcy wołają trawkę i alkohol, natomiast rockery i metalowcy to sataniści (co nie wyklucza faktu, że »chleję«). W ogóle rock i metal to muzyka dla jednostek stojących poza ramami »społeczństwa“ - tak dąby się w skrócie scharakteryzować poglądy przeciętnego zjadacza chleba z naszych szerokości geograficznych. Zawiesz można znaleźć wyjątki, nie powinniśmy jednak na ich podstawie uogólniać i twierdzić, że rock i metal to (tak samo, jak inne wymienione style) muzyka głowna, nie do wystrzymania dla ludzi, którzy nigdy jej nie słyszeli, i miosąca ryzyko nalogowe. Bardziej intrigujące są, skąd bierze się łączenie rocka i metalu z satanizmem? Wprawdzie istnieje „black metal”, który z definicji związany jest z ideologią satanistyczną, ale to jeden z wielu stylów. Rock i metal to niesamowicie różnorodna muzyka, w której każdy znajdzie coś dla siebie. Na przykład „white metal” jest, jak sama nazwa wskazuje, przeciwieństwem „black metalu” - to metal w podaniu chrześcijańskim. Twardziej muzyki z tekstami opiewającymi Boga, czy Chrystusa (np. grupa „Mortification”, którą wszystkim gorąco polecamy). Dzisiaj bardzo popularną muzyką jest „nu-metal”, a wśród jego wykonawców kapela, jak „P.O.D.”, czy „Creed”. Kompakty tych zespołów można często znaleźć na półkach nastolatków. Podsumowując: metal czy rock nie wywrca się podtekstów czy inspiracji, a satanizm to tylko ich mała część. Nie narzucamy nikomu naszej muzyki - niech każdy słucha to, co mu się podoba, ale niech nikt nie rzuca miętami bez uprzedniego zaznaczenia się z tematem. Oto nasz apel o tolerancję dla mniejszości kulturalnej! Hard & Heavy forever!!! yeoup i white_ponny

nim coś takiego pojawi się w Czechach. No i oczywiście nie mogę nie wspomnieć świętych polskich muzyków jazzowych, którymi są na przykład saksofonista Piotr Baron czy Zbigniew Namysłowski. Naprawdę macie powód do dumy!

■ A z czym kojarzą Ci się takie imiona jak Karol Wojtyła, Adam Małysz czy Olaf Lubaszko?

Papięta oczywiście znam. Adam Małysz... w ogóle nie kojarzę, faktycznie nie mam pojęcia, kim jest... O aktorze Lubaszce zawsze myślałem, że to Chorwat, widocznie się myliłem... :-)

■ W roku 2001 występował „Kryštof” na „Lóżie” w Wędrynie. Jak wspominał te imprezy?

„Lóż” pamiętam bardzo dobrze. To niewiarygodne, że ludzie tutaj są w stanie słuchać popu czy rocka, jak również muzyki jazzowej, która jest tam zabrzaniała. I właśnie to jest dla mnie, jako muzyka, bardzo pozytywnym stwierdzeniem.

■ Skład waszego zespołu jest dość kosmopolityczny - prawie każdy z was ma inną narodowość lub pochodzenie. Jak to się stało, że w ogóle gracie razem?

To tak, że obokorajujący żyjący tutaj jako mniejszość narodowa znajdują się między sobą, odwołując się i żyją jakoś tak w tym swoim kraju. Mój tato znalazł się na przykład bardzo dobrze z rodzicami Nikołaja (Nikolaja A. Arichtev - gitara basowa), dlatego wydziwiliśmy się od dziecka. Pewnego razu spotkałem Jakuba i powiedziałem mu, że zakładamy zespół i potrzebny nam jest perkusista. Najpierw graliśmy razem w swojej kapeli, a później wspólnie przenieśliśmy się do „Kryštofa”.

■ Miałymy już tak krzykające wysłuchacze waszej nowej płyty „V silocharach”. Co ty o niej sądzisz?

Przypominamy o jednym z nich: 18. 01. - Bal Śląski, miejsce KaSS „Strzelczyna”, godz. 19.00. W trzynieckim kinie Kosmos oraz w czeskosłowackim kinie



Central pokazany zostanie film polski „Quo vadis” (projekcja w wersji polskiej z czeskim napisami).

16. 01. - Trzyniec, kino Kosmos, godz. 17.30.

17. 01. - 19. 01. - Trzyniec, kino Kosmos, godz. 17.30, 20.00.

WSTĘPNIAK

Ledwie co wypoczęliśmy od przedświątecznego szalu, już przyszło nam imprezować na zabawach sylwestrowych. No i jeszcze nie odespaliśmy wszystkich nieprzespanych nocy, a tu przed nami znówu szkolna harwola! Mamym jednak nadzieję, że kolejny numer „Na luzie” poprawi wam humor. A co dla was przygotowaliśmy? Z artykułu „Sylwestrowe podsumowania” dowiecie się, jak można było spędzić ostatni dzień w roku. Apelujemy o tolerancję - czytajcie felieton! Poteromama dotarła nawet do naszej redakcji - patrz artykuł „Okularnik z Hogwartu”, a dla imprezowych maniaków, jak zwykle, stała rubryczka „Nie przegap!”. No i jeszcze dla wszystkich fanów „Kryštofa” i nie tylko - prezent noworoczny w postaci wywiadu z saksofonistą zespołu!

Spełnienia wszystkich marzeń w nowym roku życia

redakcja

SYLWESTROWE PODSUMOWANIE

Sylwester - odwieczny problem i wciąż przesładujące pytanie - gdzie go spędzić? Zapobiegliwi i planujący już w czerwcu wykupują wejściówki na bale czy zabawy sylwestrowe. Reszta albo czeka z tym do grudnia, albo decyduje się w ostatniej chwili. Sam należą do ostatniej grupy i zapewniam, że to najgorszy wybór, jaki może człowieka spotkać, zwłaszcza, kiedy nie ma żadnego pomysłu lub ma ich kilka.

Jak co roku pytam znajomych, gdzie i w jaki sposób spędzili Sylwester? Sam należą do ostatniej grupy i zapewniam, że to najgorszy wybór, jaki może człowieka spotkać, zwłaszcza, kiedy nie ma żadnego pomysłu lub ma ich kilka.



luch Elizejskich”.

Marek wybrał się w tym roku na imprezkę z kumpłami w góry. „Zabawa bez dzwierzchni - tego potrzebowałem. Nie musiałem wciąż myśleć, że mnie znowu obserwuje i pilnuje, abym nie narozrabiał. Chata była nasza, więc hulaj dusza”.

Piotr nie witał Nowego Roku zbyt buźnie, bo musiał pracować, ale i tak ubawił się podczas każdego urwania jego patrolu policyjnego. „Zawzięty chodziło o zakłócanie spokoju przez pijanych. Każdy chciał mnie częstować alkoholem, a składam życzenia czasami nie miało końca”.

Ania bawiła się na balu w Domu Kultury. „Często tam bywam, o godz. 19.00, bilety 150, 130, 110, Kč.

30. 01 - 12. 02 - premiera drugiej części „Władca Pierścieni: Dwie Wieże”, miejsce Hawierzów, kino Centrum, godz. 17.00 i 20.15, bilety 90 Kč.

LUŻNA RECENZJA

Okularnik z Hogwartu



▲ Grono profesorskie z Hogwartu.

Maly czarodziej powraca do kin w nowym filmie Chrise Columbusa „Harry Potter i komnata tajemnic”. Czaruje i walczy ze złem, a dobro ostatecznie zwycięża. Reżyser ponownie zbiera okazy, widzowie tłumnie odwiedzają kin, a obraz robi kasę. Poteromama kręci się dalej, na rynku pojawiają się nowe gadżety, fani czekają na kolejne ekranizacje przygód Harry'ego.

ciółmi: Ronem, Hermioną oraz nauczycielami. Ale domowy skrzat Złodek stara się go powstrzymać przed powrotem do Hogwartu, gdyż grozi mu tam wielkie niebezpieczeństwo. Potter ignoruje te ostrzeżenia i z pomocą braci Weasleów dociera ich magicznym samochodem do akademii, gdzie leże może opowiadują uczeńmi. Harry, Ron i Hermiona dowiadują się, że Komnata Tajemnic została otwarta. Postanawiają odszukać komnatę, w której spodziewają się znaleźć wyjaśnienia mnożących się zbrodni. Walka ze złem wymaga sprytu, inteligencji i odwagi. Muli bohaterowie często zostają postawieni w sytuacjach trudnych, a nieradko mroczących krew w żyłach.

W filmie oglądamy znane już postacie pierwszego planu, jak Daniel Radcliffe (Harry), Emma Watson (Hermiona), Rupert Grint (Hermiona), a także zupełnie nowego Richarda HARRISA, kreującego postać Albusa Dumbledora. Grono pedagogiczne wzbogaciło się o nowego profesora Gild-

roya Lockharta (Kenneth Branagh), który wyklada teorię obrony przed magią.

Komnata Tajemnic jest i mroczniejsza, i bardziej zabawna niż pierwszy film. Duża część Kamienia Filozoficznego była poświęcona budowie świata Harry'ego Pottera. W Komnacie Tajemnic fabuła od razu nabiera tempa, przygoda zaczyna się na samym początku filmu.



▲ Harry, Ron i Hermiona ponownie w akcji.

e-mail: naluzie@seznam.cz adres: Filia „GL” ul. Komenského 4, Cz. Cieszyńsk 8, Harnes zamknięto 7.1. 2003 ● Następnym numer 8. 2. 2003 ●

Dnia 11 stycznia 2003 obchodzi swój szesnasty jubileusz nasza Kochana Mama i Babunia

WALERIA KADUROWA
Życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności składają córki Wanda i Halina z rodzinami. AD-002

Dnia 12 stycznia 2003 obchodzi swe 80. urodziny pan **JOZEF WANIA**

z Trzyczka-Lyżbica. Z tej okazji Drogiemu Tatusiowi i Dziadziociu dużo zdrowia, pomyślności i błogosławieństwa Bożego życzą synowie Stanisław i Zdzisław z rodzinami. Do życzeń dołączają się siostra Hilda i brat Karol z rodzinami. AD-007

Dnia 13. 1. 2003 miała pierwszą rocznicę śmierci naszego Drogięgo

śp. LEONA LIPKI
ze Stonawicy. Z bólem i smutkiem wspominają ją syn i rodzina. O-002

"Kto był Kochany, nigdy nie będzie zapomniany". Dnia 14. 1. miała 26 lat, kiedy od nas odszedł na zawsze Drogi Ojciec

śp. RUDOLF NIEMIEC
małż. 21. 1. mająca cery smutne lata od śmierci jego Żony, Drogi Maty. AD-008

śp. MALGORZATA NIEMIEC
z Trzyczka-Lyżbica. Dnia 13. 1. - to pierwszą rocznicę śmierci Kochanego Wujka

śp. FRANCISZKA BARIUCHA
z Trzyczka-Kanady. O chwile wspomnień prosi Halina z rodziną. KP-003

KRONIKA RODZINNA

"Kto w sercach żyje, nie umiera". Dnia 3. 1. 2003 minęła 1. rocznica śmierci **śp. ANNY ŚLIŹOWEJ** z Brezincin, zamieszkałej w Trzyczka-Podlesiu. Wszystkich, którzy ją znali prosimy o chwile cichych wspomnień i modlitwy. Mag, syn i córki z rodzinami. AD-009

"Czas mija, lecz ból pozostaje...". Dnia 11 stycznia 2003 miała 15. rocznicę agonii naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka **śp. JOZEFA KADURY**

z Łak, później zamieszkałego w Cz. Cieszynie. Z bólem i smutkiem wspominają ją żona Waleria oraz córki Wanda i Halina z rodzinami. AD-001

"Kto był Kochany, nigdy nie będzie zapomniany". Dnia 25. 12. 2002 zmarła w wieku 101 lat nasza Kochana Mama, Babunia, Prababunia, Praprababunia, Ciocia, Szwagierka i Siostra

śp. AMALIA POLWARCZNA zamieszkała w Hawierzowie-Zywocicach. Pogrzeb odbył się 30. 12. 2002. Dziękujemy rodzinie, sąsiadom i znajomym za udział w pogrzebie. Zamucno na rodzinie. AD-008

W smutku pogrzebu posiadają do wiadomości, że dnia 9 stycznia 2003 roku zmarła, przeżywszy 89 lat, nasza Kochana Matka, Babunia, Prababunia, Praprababunia i Ciocia

śp. ZOFIA CHROBOKOWA z Olbrachcic. Uroczystość żałobna odbędzie się w poniedziałek 13. 1. 2003 o godz. 14.00 w miejscowym kościele katolickim, skąd zwłoki odprowadzono do cmentarza. Córka z rodziną. O-005



▲ W nowej galerii Ludowej Szkoły Artystycznej im. B. Sienkiewicza w Karwinie podziwiać można od czwartka wystawę poświęconą artystom Plastyce znanego karwińskiego artysty, członka Stowarzyszenia Artystów Plastyki - młodego sekcjanta SĄP Lilia Pawła. "Do przeciętnej dzięki niej oraz bytowi konsultacji generalnej Marko Masłanowski w siedzibie ostrarowskiej konsultacji odbywają się regularne wystawy szkolnych dzieł. Bardziej nas to ucieszyło, że konsultacji Filipak zgodził się przyjąć honorarium członkowi SĄP. Wspominaliśmy ponadto byłego konsula

Nowy rok w plastykach

CZ. CIESZYN (kon) - Życzeniami dla wszystkich członków i gości otworzył nowopowstałe Stowarzyszenie Artystów Plastyków przy ZG PZKO zespół SĄP Oskar Pawła. Gościem spotkania, które odbyło się w czwartek w Cz. Cieszynie, był nie tylko prezes ZG Zygmunta Stopa, ale również kołaczyca wkrótce swą rolę dyktującą w RC konsul ds. Polonii Małgorzata Filipak.

"Podjękaliśmy przede wszystkim pani konsul Filipak za kulminację opiekę nad naszą organizacją", mówi sekcjanta SĄP Lilia Pawła. "Do przeciętnej dzięki niej oraz bytowi konsultacji generalnej Marko Masłanowski w siedzibie ostrarowskiej konsultacji odbywają się regularne wystawy szkolnych dzieł. Bardziej nas to ucieszyło, że konsultacji Filipak zgodził się przyjąć honorarium członkowi SĄP. Wspominaliśmy ponadto byłego konsula

ZAPOWIADANY TURNIEJ TENISA STOLEGOWEGO Tydzień wcześniej

CZ. CIESZYN (sch) - Tydzień wcześniej, niż informowaliśmy w ostatnim numerze "GŁ", odbędzie się ogólnonarodowy konkurs plastyczny "Dziękuję ci, mamo". W konkursie uczestniczą uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z województwa śląskiego. W konkursie uczestniczą uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z województwa śląskiego. W konkursie uczestniczą uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z województwa śląskiego.

WAGAWI PIELGRZYMKI W 2003 ROKU

"Śladami św. Pawła" - pielgr. do Grecji w dniach od 20. do 30. 6. XIII Pielgrzymka pielgrzymka na Jasną Górę (18.7.) - 19.7. - 24.7. I Rowertowa pielgrzymka na Jasną Górę - 23 - 24.7. Autokarowa pielgrzymka do Częstochowy i Łagiewnic - 24-25.7. Pielgrzymka do Medjugorje - 9.8. - 17.8. Pielgrzymka do MB Prądeckiej - 6.9. Zgłoszenia przyjmują oraz informację udzieli Jadwiga Franek w każdą sobotę w godz. od 18.-20. Tel. 558712027.

oferat pracy

DODATKOWY zarobek - 732 445 047, po godz. 16.00. AD-004 POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka w Czeskim Cieszynie. Tel. 558 73 75 90. AD-005
OSTRAWSKA FIRMA poszukuje referenta (ctk). Wymagania: aktywne JN, JP, PC, praktyka w dziedzinie produktów hutniczych metalu wierzchni. Przewidywane rozpoczęcie pracy: marzec. Kontakt: ocelpl - centrum.cz, Krohn Stahl International GmbH, Daliborova 5, Ostrava/Mar. Hory, tel.: 559 661 65 56 p. Pavlaskova. O-001

teatr

SCENA CZESKA - Czeski Cieszyński "Dwójny brzoś" (11, godz. 17.30, gr. E-7, 12, godz. 17.30, gr. FMA-3).

kino

KARWINA - Centrum: Żłota rybka (12, godz. 14.00), Harry Potter i Tajemnicza komnata (11-13, godz. 15.00, 17.45), "Sępy parę" (11-13, godz. 20.30), Reflex: Przymus i wybór (11, 12, godz. 17.00, 20.00), Eko Nash (13, godz. 17.00, 20.00), EXU: Amalia z Monimart (11, 12, godz. 19.00), TRZYNIEM: "Kosmos... Dźwięk to chwila" (11, 12, godz. 17.30), Pluto Nash (11, 12, godz. 20.00), 119901 (13, godz. 17.30), Dom's Plum Bar (13, godz. 20.00).

wystawy

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní 3: stała ekspozycja "Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego".

Muzeum Techniki w Pławach - Stała ekspozycja - wystawa "Tramwaje w Karwinie i Ostrawie".

CIERLICKO-STANISLAWICZ - Kłuby Kobiet przy MK PZKO Cierlicko oraz Stanisławice zapraszają na spotkanie w środę 15. 1. o godz. 16 do klubu Doma PZKO.

SUCHA GÓRA - MK PZKO zaprasza na koncert kolęd w wykonaniu chóru męskiego "Harfa" z Bielska-Białej w niedzielę 12. 1. o godz. 15 do domu Narodowym w Ostrawie w godz. 11.30 - 13.

SUCHA GÓRA - MK PZKO zaprasza na koncert kolęd w wykonaniu chóru męskiego "Harfa" z Bielska-Białej w niedzielę 12. 1. o godz. 15 do domu Narodowym w Ostrawie w godz. 11.30 - 13.

KOCOBĘDZ I LIGOTA - MK PZKO zapraszają na bal PZKO pt. "U nas pod Beskidami" w sobotę 25. 1. o godz. 19.30 do ośrodka sportowo-kulturalnego. Przedprzebieżki miejscówek u A. Brunnej, tel. nr 558 733 201 oraz T. Wacławka, tel. nr 558 733 008.

I. PSP UL. DWORCOWA, TRZYNIEM - Organizatorzy 32. Zjazdu Gwiazdździwego Informują, że

MUZEUUM RT I MIASTA TRZYCNIA - wystawa "Lądowe szopyki". Otwarte: wt-pt 9-17, nie 13-17.

"Panna i flora" (międzynarodowa wystawa zabawa). Otwarte: wt-pt 9-17, nie 13-17.

"Jity Słit" (wybór z najstarszej twórczości).

zaproszenia za Olzę - CIESZYN, Rynek 18, kino Płast. Harry Potter i komnata tajemnic (11-13, godz. 14.00, 17.00, 20.00).

Co gdzie, kiedy - HAWIERZÓW-BŁEADOWICE - Dyrekcja PSP przy ul. Selskiej 14 ogłasza, że zapis do pierwszej klasy odbędzie się w dniach 16. 1. 17. 1. w godz. od 13 do 17 w szkole.

Małgorzata Sakolowa oraz PSP zapraszają na bal Szkoły 18. 1. o godz. 19 do domu PZKO w Błogocicach. Do tańca gra orkiestra Wiesława Parysa "Sonata". Rezerwacja stolów u E. Żwak, nr tel. 59 64 340 93.

Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie w środę 15. 1. o godz. 16 do klubu Doma PZKO.

CIERLICKO-STANISLAWICZ - Kłuby Kobiet przy MK PZKO Cierlicko oraz Stanisławice zapraszają na spotkanie 16. 1. o godz. 17 do domu PZKO "Zw" na Kościelcu. W tym samym czasie odbędzie się również Klub Seniora.

SUCHA GÓRA - MK PZKO zaprasza na koncert kolęd w wykonaniu chóru męskiego "Harfa" z Bielska-Białej w niedzielę 12. 1. o godz. 15 do domu Narodowym w Ostrawie w godz. 11.30 - 13.

HAWIERZÓW-ZYWOCICE - MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 12. 1. o godz. 15 do lokalu miejscowej restauracji. Przed zebraniem wystąpi zespół dziecięcy "DROPS" z Olbrachcic.

KOCOBĘDZ I LIGOTA - MK PZKO zapraszają na bal PZKO pt. "U nas pod Beskidami" w sobotę 25. 1. o godz. 19.30 do ośrodka sportowo-kulturalnego. Przedprzebieżki miejscówek u A. Brunnej, tel. nr 558 733 201 oraz T. Wacławka, tel. nr 558 733 008.

I. PSP UL. DWORCOWA, TRZYNIEM - Organizatorzy 32. Zjazdu Gwiazdździwego Informują, że

Wydawnictwo OLZA - Wydawnictwo OLZA, 111 wyjazd Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC - Adres redakcji: Bielska, Gł. Box 29, Nowinśka 3, 709 20 Ostrawa - 587 450 111, sekretariat: 587 450 252 (1 lin.), dział sportowy: 587 450 253, redakcja: 587 450 254, 587 450 255, 587 450 256, e-mail: glosludu@olza.cz

Adres redakcji: Bielska, Gł. Box 29, Nowinśka 3, 709 20 Ostrawa - 587 450 111, sekretariat: 587 450 252 (1 lin.), dział sportowy: 587 450 253, redakcja: 587 450 254, 587 450 255, 587 450 256, e-mail: glosludu@olza.cz

Adres redakcji: Bielska, Gł. Box 29, Nowinśka 3, 709 20 Ostrawa - 587 450 111, sekretariat: 587 450 252 (1 lin.), dział sportowy: 587 450 253, redakcja: 587 450 254, 587 450 255, 587 450 256, e-mail: glosludu@olza.cz

Adres redakcji: Bielska, Gł. Box 29, Nowinśka 3, 709 20 Ostrawa - 587 450 111, sekretariat: 587 450 252 (1 lin.), dział sportowy: 587 450 253, redakcja: 587 450 254, 587 450 255, 587 450 256, e-mail: glosludu@olza.cz

Adres redakcji: Bielska, Gł. Box 29, Nowinśka 3, 709 20 Ostrawa - 587 450 111, sekretariat: 587 450 252 (1 lin.), dział sportowy: 587 450 253, redakcja: 587 450 254, 587 450 255, 587 450 256, e-mail: glosludu@olza.cz

Adres redakcji: Bielska, Gł. Box 29, Nowinśka 3, 709 20 Ostrawa - 587 450 111, sekretariat: 587 450 252 (1 lin.), dział sportowy: 587 450 253, redakcja: 587 450 254, 587 450 255, 587 450 256, e-mail: glosludu@olza.cz

Adres redakcji: Bielska, Gł. Box 29, Nowinśka 3, 709 20 Ostrawa - 587 450 111, sekretariat: 587 450 252 (1 lin.), dział sportowy: 587 450 253, redakcja: 587 450 254, 587 450 255, 587 450 256, e-mail: glosludu@olza.cz

Zaproszenie za Olzę

STYCZEŃ • KULTURA • SPORT • ZABAWA

CIESZYN
Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy”, Rynek 12

14. 1. godz. 18.00 - Występ kabareu „Nol Nejm”

17. 1. godz. 16.00 - „Plamy, kolory, tony i dźwięki” - spotkanie z Ewą Skupień (w programie m.in.: prezentacja monumentalnego malowidła „Aniol Beskidki” oraz występ wirtuosa gitary klasycznej Jana Oberbeka)

17. 1. godz. 17.30 - Koncert kolęd - wystąpi Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej oraz goście

20. 1. godz. 17.00 - „Filmy w portret: Federico Fellini” - prelekcja Alfreda Kuli

22. 1. godz. 17.00 - „Z poszłą przez góry” - spotkanie z Janem Zywocem, przewodnikiem górskim PTTK i gości

27. 1. godz. 17.00 - Spotkanie z twórcami pisma artystycznego „Opoczyna”

31. 1. godz. 18.00 - „Iwona i Kwiecieńka Burgunda”, „Idealny Kandydat” - prezentacje teatru Cieszyńskiego Studia Teatralnego Teatr im. A. Mickiewicza, Pl. Teatralny 1

29. 1. godz. 18.00 - „Bogusław Morka i jego goście” - koncert

PONADTO:
Piątki, godz. 18.00 - Spotkanie w Klubie Propozycji CIS - Spółdzielni Mieszkańców „Cieszyńska”, ul. Hajduka 17

SPORT
Hala Sportowa Uniwersytetu Śląskiego, ul. Bielska 62

25. 1. godz. 18.00 - VII Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Juniorów

Hala Sportowa MOSIR, Al. Łyska 21

15. 1. godz. 18.00 - KKS Cieszyń - KS Manhattan 27 Katowice - rozgrywki Ligii Wojewódzkiej juniorów w koszykówce

16. 1. godz. 9.00 - Rozgrywki Mini-Koszykówki Chłopców

WYSTAWY:
Galeria COK, Rynek 12

„Plamy, kolory, tony, dźwięki” - wystawa malarstwa Emilii Skupień (10.-29. 1.)

Galeria DPS, ul. Korfańskiego 1

„Historia schronisk PTTK” - prelekcja Aleksandra Szupiny

16. 1. godz. 18.00 - Koncert skoczowskiemu zespołu blues-rockowego „Arsen”

19. 1. godz. 18.00 - Koncert Karnawałowy w wykonaniu Struśka Capelle Quintet (w programie: muzyka Struśowa, Mozarta, ...)

Klub Osiedlowy „Za Wisłą”, ul. Słoneczna 16

10. 1. godz. 17.00 - „Podróż do Australii z przewodnikiem” cz. I - prelekcja z przewodnikiem

17. 1. godz. 17.00 - „Podróż do Australii z przewodnikiem” cz. II - prelekcja z przewodnikiem

Parafia ewangelicko-anglikańska św. Trójcy, ul. Koszak-Szatkowskiej 75

Dom Pomocy Społecznej „Feniksa”, ul. Sportowa 11

Muzeum im. G. Morcinka, ul. Fabryczna 5

16. 1. godz. 17.00 - Spotkanie z uczestnikami wyprawy do Egiptu

SPORT
Wyciąg narciarski „Pod Dębem”

17. 1. godz. 10.00 - Zawody narciarsko-akrobacyjne „Puchar Kapliczek”

24. 1. godz. 10.00 - Mistrzostwa Skoczowa w slalomie gigantów

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 11 STYCZNIA

TVP 1:
6.30 Rok w ogrodzie
7.00 Agrolinia
7.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Pięć (s.)
8.40 Złoty (pr. katol.)
9.05 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
9.35 Walt Disney przedstawia
10.00 Walt Disney przedstawia (film fab.)
10.30 Kolejka (lista przebiegów)
11.15 To niesamowite! (s.)
11.45 Cierney kają z wyobraźnią (mag.)
12.05 Piśrodek
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.10 Zwierzęta świata (s. dok.)
13.40 P5 w słokach narciarskich: Liberec
14.45 Sekrety zdrowia. Co jest? Zalecenia
15.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Telesport
17.35 DTV (pr. J. Fedorowicza)
17.40 Śmiechu warte
18.05 Lokatory (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Wieczorynka: Król Maciej (s. anim.)

TVP 2:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 3:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 4:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 5:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 6:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 7:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 8:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 9:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 10:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 11:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 12:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 13:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 14:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 15:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 16:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 17:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 18:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 19:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Wieloletnia Dorosłość Człowieka
9.15 Tęgie kłopoty - życie na wadze (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna polska: Białystok - Białystok: historia i teraźniejszość

TVP 20:
7.00 Fichy tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.

